

Oryginalny artykuł naukowy
Original article

Data wpływu/Received: **18.06.2019**

Data recenzji/Accepted: **16.11.2019**

Data publikacji/Published: **30.12.2019**

Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas

DOI: 10.5604/01.3001.0014.0444

Authors' Contribution:

(A) Study Design (projekt badania)

(B) **Data Collection (zbieranie danych)**

(C) Statistical Analysis (analiza statystyczna)

(D) **Data Interpretation (interpretacja danych)**

(E) Manuscript Preparation (redagowanie opracowania)

(F) Literature Search (badania literaturowe)

Andrzej Synowiec*

Nr ORCID: 0000-0003-3654-2007

ZAMEK W JAGIELNICY – OD TWIERDZY OBRONNEJ DO ZAKŁADU PRZEMYSŁOWEGO

Dzisiejsza Jagielnica to wieś leżąca na Ukrainie w obwodzie tarnopolskim, w rejonie czortkowskim. Rozpościera się na północnym brzegu malowniczego i stromego wąwozu, którym płynie rzeka Czerkaska (dopływ Seretu). Południową część tego wąwozu stanowi będąca kiedyś przedmieściem Jagielnicy wieś Nagórzanka, gdzie na stromym zboczu wznosi się dawny zamek Lanckorońskich¹. Jego bogata historia i różnorakie funkcje jakie pełnił, stanowią interesujący przykład ilustrujący znaczenie obiektów techniki dla społeczeństwa. Pytanie o proces rewitalizacji i przywrócenie obiektu dzisiejszemu społeczeństwu oraz ewentualne drugie życie zabytkowego zamku pozostaje wciąż otwarte.

* dr hab.; Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

¹ G. Rąkowski, *Przewodnik po Ukrainie Zachodniej*, cz. II, Rewasz, Pruszków 2006, s. 184, 186.

TWIERDZA OBRONNA W JAGIELNICY

Jagielnica ma swoją długą historię. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1440 r., kiedy to w Jagielnicy na kilka dni zatrzymał się w drodze do Kamieńca król Kazimierz Jagiellończyk. Oczekiwał na przyjazd i przyjęcie hołdu od wojewody mołdawskiego Piotra. W 1473 r. sędzia kamieniecki Zygmunt z Jagielnicy erygował we wsi parafię rzymskokatolicką należącą do dekanatu czortowskiego w diecezji lwowskiej². W 1518 r. Zygmunt Stary przyznał Jagielnicy magdeburskie prawa miejskie oraz przywileje targu w każdy piątek oraz jarmarku raz w roku w Zielone Świątki. Było to zasługą Mikołaja Iskrzyckiego h. Rogala, który w 1512 r. ożenił się z Katarzyną Jagielnicą – jedyną sukcesorką chorążego kamienieckiego Jana z Jagielnicy. Dzięki małżeństwu Iskrzycki wszedł do grona ziemian podolskich i stał się posiadaczem dóbr Jagielnica. Bardzo aktywny w wojnie moskiewskiej (np. brał udział w słynnej bitwie pod Orszą) był dobrze postrzegany na dworze, dlatego też uzyskał zgodę na lokację miasteczka ze wsi Jagielnica i wzmiankowane już przywileje³. W 1538 r. miasto było oblegane przez hospodara mołdawskiego Piotra Raresza⁴.

Dobra jagielnickie następnie przejął ród Lanckorońskich. Jedyna córka i dziedziczka Mikołaja Iskrzyckiego wyszła za mąż za Jana Jordana z Zakliczyna, w 1548 r. owdowiała, a w 1551 została żoną rotmistrza obrony potocznej i starosty skalskiego Hieronima Lanckorońskiego. Zmarła około 1568 r., a majątek Iskrzyckiego przeszedł w posiadanie Lanckorońskich, przy czym dobra jagielnickie stały się podstawą ich podolskich posiadłości⁵. Syn Hieronima, kasztelan halicki i rotmistrz jazdy konnej Stanisław Lanckoroński, za zasługi wojenne otrzymał od króla Stefana Batorego potwierdzenie dawnego przywileju dotyczącego jarmarku wraz z dodaniem nowego w dzień św. Mikołaja i targu w poniedziałek⁶. W 1630 r. Stanisław Lanckoroński (syn Jana, chorążego podolskiego i wnuk Stanisława), późniejszy wojewoda ruski i hetman polny koronny, wybudował w Nagórzance potężny zamek z kamienia (często w literaturze określany jest jako zamek w Jagielnicy) w miejscu starego, drewnianego, który był tam postawiony najprawdopodobniej w XVI w. Powodem, który skłonił go do tego, było zapewne wzrastające zagrożenie ze strony Turków oraz doświadczenia wojny 1620–1621. Jagielnicę, leżącą na szlaku tatarskim, nazywano wówczas „oknem tatarskim”⁷.

² Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 367.

³ Z. Spieralski, *Iskrzycki Mikołaj h. Rogala (ok. 1480–1540)*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. X/2, z. 45, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 171.

⁴ *Kronika Marcina Bielskiego*, t. II, księga 4–5, Sanok 1856, s. 1077.

⁵ Z. Spieralski, *Iskrzycki Mikołaj...*, s. 172.

⁶ Słownik geograficzny Królestwa Polskiego..., s. 367. Zob. też H. Kotarski, *Lanckoroński Stanisław z Brzezia h. Zadora (zm. 1592)*, „Polski słownik biograficzny”, t. XVI, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971, s. 453.

⁷ A. Przyboś, *Lanckoroński Stanisław z Brzezia na Lanckoronie h. Zadora (zm. 1657)*, „Polski słownik biograficzny”, t. XVI, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971, s. 455.

Zamek jagielnicki, uznawany za jeden z najpotężniejszych na Podolu, odegrał ważną rolę w dziejach Podola i Polski. Podobnie jak inne twierdze wzniesione przez magnatów Rzeczypospolitej, np. w Kamieńcu Podolskim, Trembowli, Zbarażu, wpisał się w system pogranicznych punktów obronnych kraju przed najazdem wojsk nieprzyjacielskich. Powtarzające się potem najazdy tatarskie skłoniły zapewne Lanckorońskiego do wzmiankowanej już przebudowy zamku, który miał stanowić ochronę rozległych dóbr jagielnickich należących do Lanckorońskich. W 1648 r. zamku nie udało się sforsować Bohdanowi Chmielnickiemu i Kozakom, pomimo prowadzonego długotrwałego oblężenia. W 1655 r. udało się to, w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach, kozacko-rosyjskim wojskom Wasyla Buturlina, którym poddała się 200-osobowa załoga broniąca twierdzy⁸.

Podczas wojny Polski z Imperium Osmańskim i sprzymierzonym z nim Chanatem Krymskim Turcy po zdobyciu w 1672 r. Kamieńca Podolskiego czekali na poselstwo polskie i stopniowo przesuwali się w kierunku Lwowa. W krótkim czasie opanowali bez walki m.in. Jagielnicę (a także Husiatyn, Jazłowiec, Budzanów, Złotniki, Buczacz i in.)⁹. Na mocy postanowień traktatu w Buczaczu (1672) Jagielnica wraz z całym Podolem przypadła Turcji. Zamek jagielnicki co prawda poddał się Turkom, ale było to raczej coś w rodzaju układu z nimi w celu wytargowania ochrony poddanych i majątków¹⁰. W momencie gdy główne siły tureckie ruszyły na zachód, Polacy krwawo rozprawili się z turecką załogą twierdzy. Następnie Turcy z powiatem przejęli zamek we władanie, przez pewien okres był on nawet siedzibą baszy tureckiego. Zamek kilkakrotnie jeszcze przechodził z rąk tureckich do polskich (i na odwrót), co wynikało ze specyfiki prowadzenia działań wojennych na Podolu, a ostatecznie przejęli go Polacy w 1683 r. podczas kampanii podhajeckiej prowadzonej przez kasztelana krakowskiego i hetmana polnego koronnego Andrzeja Potockiego¹¹. W 1684 r. na zamku przebywał wracający z wyprawy na Kamieniec Podolski król Jan III Sobieski. Formalnie zamek w Jagielnicy wrócił do Polski w 1699 r. na mocy pokoju w Karłowicach¹². W XVIII w., w latach bez wojen, zamek częściowo przebudowano i wyremontowano, gdyż wcześniejsze, trwające niemal 150 lat, wojny odcisnęły swoje piętno na tej kresowej twierdzy. Odrestaurowany zamek stał się wówczas siedzibą i główną rezydencją hr. Lanckorońskich¹³.

⁸ *Latopisiec albo Kroniczka Joachima Jerlicza*, wyd. K. Wójcicki, t. 1, Warszawa 1853, s. 172.

⁹ D. Kołodziejczyk, *Podole pod panowaniem tureckim Ejalet Kamieniecki 1672–1699*, Warszawa 1994, s. 62–63.

¹⁰ Zob. A. Grabowski, *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej polski. Diariusze, relacje, pamiętniki itp., służące do objaśnienia dziejów krajowych: tudzież Listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz Listy Jana Sobieskiego marszałka i hetmana wielkiego koronnego*, t. 2, Kraków 1845, s. 172–173.

¹¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 367–368. Zob. też A. Czołowski, *Przeszłość historyczna województwa tarnopolskiego*, [s.l., s.n., 1926], s. 23.

¹² A. Czołowski, *Zamki województwa tarnopolskiego*, [s.l., s.n., 1926], s. 64.

¹³ W. Mackiewicz, *Zamek w Jagielnicy – dawna twierdza obronna*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938, s. 14.

Jeszcze pod koniec XIX w. polski uczyony i historyk, bardzo aktywny w życiu kulturalnym polskiego Lwowa, Aleksander Czołowski, nadmieniał, że zamek jagielnicki nie został dotąd opisany, choć ze wszech miar na to zasługiwał, gdyż był wyjątkowym typem pośród zamków kresowych¹⁴. Uczony ten podjął także próbę rekonstrukcji pierwotnego kształtu tego zamku-twierdzy, posiłkując się bliżej nieokreślonym starym planem budowli. Czołowski podkreślał, że architekt umiejętnie wykorzystał teren i stworzył fortyfikację bastionową typu nowoholenderskiego i potężną warownię. W rzucie poziomym widać trójkąt regularny przypominający grot strzały składający się z wysokich bastionów i kurtyń starannie oszkarpowanych ciosami¹⁵. Niewykorzystany dotąd w badaniach, a odkryty w Tekach Petersburskich plan umocnień Jagielnicy z 1690 r., pozwolił historykom sztuki na doprecyzowanie szczegółów dotyczących fortyfikacji twierdzy¹⁶. Powstał mianowicie mieszany układ kleszczowy z wykorzystaniem półbastionów¹⁷. W 1817 r. zamek wydzielono z dóbr jagielnickich i stał się on własnością rządu austriackiego. Została w nim umieszczona składnica tytoniowa i fabryka tytoniu. Austriacy wewnątrz wzdłuż fortyfikacji wybudowali najpierw długie szopy magazynowe, potem zlikwidowali starą bramę i obydwa półbastiony, częściowo zasypali przekop, a na budynku mieszkalnym dobudowano dodatkowe piętro¹⁸. Przez pewien czas na terenie zamku funkcjonowała też fabryka potażu (węglan potasu), który mógł być wykorzystywany jako nawóz¹⁹. Podczas I wojny światowej obiekt, w wyniku działań wojennych, został bardzo zniszczony²⁰.

ZAKŁAD UPRAWY TYTONIU W JAGIELNICY

Po utworzeniu państwa polskiego zamek przejął Polski Monopol Tytoniowy (PMT), który finansował zmiany w obiekcie mające służyć przemysłowi tytoniowemu. Po wojnie pozostało niewiele budynków, które mogły być od razu wykorzystane do bieżącej działalności PMT. Były one zrujnowane, w większości spalone podczas

¹⁴ A. Czołowski, *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej*, Odbitka z „Teki Konserwatorskiej”, nakład autora, Lwów 1892, s. 20.

¹⁵ A. Czołowski, *Zamki województwa...*, s. 63-64.

¹⁶ T. Bernatowicz, *Na Kresach Multańskich. Kamieniec Podolski i zamki pogranicza polsko-tureckiego w świetle nieznananych planów*, [w:] *Studium Urbis. Księga dedykowana Teresie Zarębskiej od przyjaciół, kolegów i współpracowników*, Warszawa 2003, s. 13, 21-22.

¹⁷ J. Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa-Kraków 1996, Część Tablice nr 121 A.

¹⁸ A. Czołowski, *Zamki województwa...*, s. 65. Na terenie Małopolski austriacki monopol tytoniowy dysponował jeszcze fabrykami tytoniu w Winnikach, Krakowie, Monasterzyskach i Zabłotowie. Zob. *Monopol tytoniowy na ziemiach Rz[eczpos]politej Polskiej w dawnych i obecnych czasach*, „Tytoń” 1928, nr 3, s. 5.

¹⁹ Library, *Ягільницький замок*, <http://irp.te.ua/yagil-ny-ts-ky-j-zamok/> [dostęp: 30 V 2018]. Szerzej o potażownictwie zob. *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 117.

²⁰ W. Mackiewicz, *Zamek w Jagielnicy...*, s. 16.

wojny, dlatego konieczna była gruntowna rekonstrukcja²¹. Do prac zaangażowano znanego warszawskiego architekta, absolwenta Wydziału Architektury Petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych, Stefana Szyllera, autora kilkuset cenionych prac architektonicznych²². Po odbudowie niektórych starych budynków i wzniesieniu nowych zamek stał się siedzibą Zakładu Uprawy Tytoniu (ZUT) PMT w Jagielnicy. Najpierw wybudowano trzy magazyny fermentacyjne o łącznej kubaturze 17 300 m³, które przeznaczono do fermentacji krajowego surowca tytoniowego. W 1925 r. rozpoczęto w ZUT fabrykację wyrobów tytoniowych, do czego wykorzystano połowę miejsca w magazynach. Jednocześnie dla celów fermentacyjnych dobudowano dużą drewnianą szopę. Wzmiankowana produkcja trwała zaledwie rok, po czym z niej zrezygnowano, a magazyny zostały przeznaczone wyłącznie do celów fermentacyjnych. Dodatkowo zbudowano czwarty magazyn o wielkości 7040 m³, dzięki czemu uzyskano w sumie pojemność magazynową równą 24 340 m³. Z czterech magazynów ogrzewano tylko jeden najmniejszy, pozostałe były ciemne, zimne i wilgotne. Pokazuje to dobitnie, że nie bardzo wiedziano, jak należy przygotować do pracy magazyn fermentacyjny, aby tytoń był przechowywany w optymalnych warunkach. Jako najważniejsze uznawano zabezpieczenie tytoniu przed opadami atmosferycznymi, co było oczywiście ważne, ale niewystarczające²³.

Oprócz magazynów budowano i przebudowywano również inne, mniejsze obiekty, dostosowując je do celów urządzeń biurowych i innych. Należy zaznaczyć, że przy restauracji zakładu, a szczególnie podczas budowy nowych magazynów, brano pod uwagę wyjątkową lokalizację przedsiębiorstwa. Starano się więc dostosować nowo stawiane budowle zarówno do terenu, jak i pozostałości zabytkowych murów i budynków dawnego zamku. Dzięki temu powstała stosunkowo zwarta całość architektoniczna. Uporządkowano również otoczenie zakładu, na jego dziedzińcu ułożono kostkę cementową, na górze zamkowej zasadzono wiele drzew, na terenach nieużytkowych założono park i sad, co tworzyło ładny i harmonijny widok²⁴.

²¹ W. Mackiewicz, *Zakład Uprawy Tytoniu PMT w Jagielnicy pod względem organizacyjnym*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 9–10.

²² *Album inżynierów i techników w Polsce*, t. 1, Cz. 3. Życiorysy, Towarzystwo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej, Lwów 1932, s. 19–20.

²³ W. Leśniak, *Fermentacja tytoniu w ZUT we Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 109.

²⁴ W. Mackiewicz, *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 10–12.

Rysunek 1. Zamek w Jagielnicy w okresie II Rzeczypospolitej



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (dalej: NAC), sygn. 1-U-1754.

Kolejny magazyn fermentacyjny o kubaturze 22 900 m³ oddano do użytku w 1929 r. Był on jakościowo lepszy, posiadał ogrzewane, duże i jasne sale, ale i tak nie do końca odpowiadał wymogom fermentacji²⁵. Trzeba podkreślić, że zebrane z pola liście tytoniowe nie nadawały się bezpośrednio do palenia, a zapalone wydzielaly zapach ostry, gryzący i drażniący nos i gardło. Dlatego niezbędne było uszlachetnienie tytoniu przez poddanie liści procesowi fermentacji, dzięki któremu stawały się one odpowiednie do palenia.

Warto krótko wyjaśnić, czym była fermentacja tytoniu i jak zmieniał się sposób jej przeprowadzania w ZUT w Jagielnicy (oraz w polskim przemyśle tytoniowym) do II wojny światowej. Fermentacja była procesem, podczas którego w liściach tytoniowych zachodziło wiele skomplikowanych procesów fizykochemicznych. Zmieniała się też barwa liści, która zależała od uprzedniego sposobu suszenia, odmiany tytoniu czy intensywności samej fermentacji. Oprócz tego zmieniał się zapach liści i znacznie (nawet kilkakrotnie) poprawiała ich zdolność żarzenia²⁶. W krajach o klimacie umiarkowanym, a więc również w Polsce, stosowano najpierw tzw. stertową metodę fermentacji. Jak wskazuje nazwa, liście układano w sterty, a po pewnym

²⁵ W. Leśniak, *Fermentacja tytoniu...*, s. 109.

²⁶ Szerzej zob. np. A. Synowiec, *Zakład Uprawy Tytoniu Polskiego Monopolu Tytoniowego w Krakowie-Czyżynach (Krakowska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego)*, Kraków 2016, s. 220-221. Trzeba też zaznaczyć, że nieprawidłowo przeprowadzona fermentacja tytoniu czyniła go surowcem gorszej jakości, niż był przed tym procesem. Zob. *Tytoń. Jego uprawa i wyrób*, Warszawa 1919, s. 80.

czasie (zależnie od jakości i wilgotności surowca, warunków magazynowych itp.) surowiec zagrzewał się do odpowiedniej temperatury, po czym ochładzano go i ponownie układano w sterty. Operację powtarzano dotąd (w przypadku tytoni papierosowych jasnych takich „przekładań” było nawet sześć), aż liście nie wykazywały już tendencji do zagrzewania się. Fermentacja stertowa miała wiele wad. Wymagała dużych pomieszczeń, w których cały zbiór tytoniu musiał się zmieścić, i trwała nawet 9 miesięcy. W zimie niejednokrotnie w ogóle musiano ją przerywać. Fermentacja stertowa była bardzo pracochłonna, a i tak w rezultacie uzyskiwano duże ilości surowca spleśniałego²⁷.

Przedstawiana metoda stosowana w Jagielnicy okazała się jeszcze bardziej wadliwa, kiedy w 1929 r. zakład przerzucił się z uprawy tytoni cygarowych na papierosowe, od których wymagano odpowiedniego zapachu, jasnego koloru i lepszego smaku. Pomimo stosowania w Jagielnicy różnych udoskonaleń metody stertowej, nie udało się osiągnąć zadowalającej jakości tytoniu. Stosowano np. ogrzewanie w zimie dwóch magazynów, co stwarzało takie warunki jak w krajach cieplejszych. Uzyskano co prawda pewne zmniejszenie pleśnienia tytoniu, ale ciągła regulacja temperatury i wilgotności w dużych salach była bardzo uciążliwa²⁸.

Metoda stertowa fermentacji tytoniu została następnie zastąpiona opracowaną w Polsce na początku lat 30. XX w. metodą komorową, która wymuszała przeprowadzanie fermentacji tytoniu tylko w pomieszczeniu, gdzie były specjalne komory fermentacyjne; w metodzie stertowej odbywała się ona wszędzie tam, gdzie tytoń rozłożono w sterty²⁹. Magazyn musiał mieć tak umieszczone komory, aby zostało jeszcze miejsce na przeprowadzenie wykupu i wszystkie manipulacje tytoniem, tj.: sortowanie liści przed fermentacją, przygotowanie surowca do załadowania do komór, sortowanie po fermentacji, belowanie i przechowywanie tytoniu w belach. Dodatkowo konieczny był jednokierunkowy ruch surowca z jednego etapu do kolejnego. W ZUT w Jagielnicy w 1935 r. w największym i ogrzewanym magazynie zbudowano specjalne dwie komory fermentacyjne, z których każda mogła pomieścić 20 000 kg tytoniu. W roku następnym dobudowano trzecią komorę i od tego czasu całoroczny zbiór tytoniu fermentowano w Jagielnicy wyłącznie w trzech komorach mieszczących 60 000 kg surowca. Jednak pojemność komór okazała się niewystarczająca do wyfermentowania całorocznego zbioru w dostatecznie krótkim czasie. Znaczne ilości tytoniu ulegały zniszczeniu. Dlatego PMT postanowił zlikwidować jeden stary magazyn i w 1938 r. w jego miejsce zbudowano nowy dwupiętrowy magazyn o pojemności 37 000 m³. Został on połączony krytymi pomostami na wysokości

²⁷ Zob. np. J. Ślifirski, *Fermentacja tytoniu*, *Tytoń* 1950, nr 4-6, s. 3-4; *Tytoń*. Uprawa, hodowla, fermentacja, Warszawa 1969, s. 501-502.

²⁸ W. Leśniak, *Fermentacja tytoniu...*, s. 110-111.

²⁹ Metodę komorową fermentacji tytoniu w polskim przemyśle tytoniowym stosowano do drugiej połowy lat 50. XX w., kiedy została zastąpiona metodą tzw. proktorowo-komorową. Zob. *Tytoń*. Uprawa, hodowla..., s. 497.

pierwszego piętra z dwoma innymi magazynami, dzięki czemu uzyskano kubaturę 48 700 m³. W tak utworzonym nowym magazynie postawiono cztery komory fermentacyjne mogące pomieścić po 20 000 kg tytoniu każda.

Nowy budynek fermentowni tytoniu sfinansował PMT. Jego wyposażenie techniczne było bardzo nowoczesne jak na ówczesne standardy przetwórci tytoniowych w Europie³⁰. Został on zaopatrzony w nagrzewnice, wentylatory, specjalny dźwig podnoszący na górne kondygnacje tytoń wykupiony od rolników oraz ślizg do spuszczenia bel tytoniu wyfermentowanego. W przestronnych i jasnych suterrenach fermentowni znajdowały się: kuchnia, jadalnia, świetlica, łazienki, natryski oraz magazyny gospodarcze i warsztaty. W ZUT w Jagielnicy funkcjonowały właściwie dwie oddzielne fermentownie. Jedną był przedstawiony powyżej nowy magazyn połączony z dwoma starymi. Drugą stanowił duży trzypiętrowy magazyn wybudowany w 1929 r. Zgodnie ze zdolnościami przetwórczymi każdej z fermentowni usytuowano wagi wykorzystywane przy skupie tytoniu, który odbywał się w sposób planowany i był korzystny zarówno dla rolników, jak i surowca.

Jagielnicki ZUT posiadał również specjalną, wyposażoną w nowoczesne aparaty, komórkę fermentacyjno-doświadczalną, dzięki której można było modyfikować warunki fermentacji dla poszczególnych rodzajów tytoniu. Fermentacja tytoniu trwała najczęściej, w zależności od jakości tytoniu, od 7 do 24 dni. Jej istotę stanowiło zapewnienie surowcowi optymalnych warunków temperatury i wilgotności względnej powietrza, które można było stosunkowo łatwo regulować. Wyfermentowany tytoń nadający do belowania formowano prasami elektrycznymi, które zastąpiły prasy ręczne³¹.

Zakład wyposażony był też w dobrze działające laboratorium chemiczne. Jego początki sięgają 1931 r., kiedy PMT polecił zorganizować podręczne laboratorium, którego zadaniem było oznaczanie wilgotności wykupywanego tytoniu. Mieściło się ono w małym pokoiku. Oprócz badania wilgotności sprawdzano również tytoń, zwłaszcza wyfermentowany, na zawartość w nim nikotyny, co potem odnotowywano na belach tytoniu, które następnie trafiały do zakładów produkujących wyroby tytoniowe. Z czasem, w związku z rozwojem fermentacji tytoni papierosowych, okazało się, że potrzeba dalszych badań innych składników tytoniu, takich jak białka i węglowodany. Dlatego ZUT zaopatrzył się w dodatkowe urządzenia służące do ich dokładnego określania. W 1934 r. laboratorium przeniesiono do dwupokojowego pomieszczenia z gazem, bieżącą wodą i dygestorium. Ponadto doposażono je urządzeniami z likwidowanego w tym czasie laboratorium w Piadykach.

Dalszy rozwój uprawy i fermentacji tytoniu wymusił prowadzenie w laboratorium prac gleboznawczych, które związane są z analizą chemiczną i mechaniczną

³⁰ Z. Mierzejewski, *Na dzień poświęcenia gmachów Zakładu Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 4.

³¹ W. Leśniak, *Fermentacja tytoniu...*, s. 112–114.

gleby. Należało więc przystosować pracownię do takich prac, co nastąpiło w 1936 r. Dodatkowo zatrudniono wykwalifikowanego chemika. Stopniowo powiększano też wyposażenie placówki w precyzyjne aparaty i przyrządy do badań. W 1938 r., z chwilą oddania do użytku magazynu fermentacyjnego, laboratorium otrzymało do wyłącznego użytku nowe, obszerne pomieszczenie w pierwszym magazynie, z czterema pokojami, korytarzem, ciemnią optyczną, gazownią itp. W ostatnich latach przed wybuchem wojny w laboratorium prowadzono prace specjalistyczne dotyczące m.in. zależności składu chemicznego tytoniu od stopnia jego dojrzałości oraz różnych rodzajów gleb, sposobów suszenia i fermentacji³².

Przy ZUT w Jagielnicy zorganizowano również Zakład Sprzedaży PMT, który pod względem administracyjnym i gospodarczym tworzył z nim jedną całość. Do jego zadań należało magazynowanie i sprzedaż gotowych wyrobów tytoniowych oraz prowadzenie nadzoru nad punktami sprzedaży hurtowej i detalicznej wyrobów tytoniowych kilku pobliskich powiatów³³.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego z 10 lutego 1938 r. ZUT w Jagielnicy podlegał jagielnicki okręg uprawy tytoniu obejmujący w województwie tarnopolskim powiaty: czortowski, kopyczyński i zaleszczycki z wyjątkiem gmin i wsi należących do okręgu borszczowskiego, oraz powiat trembowelski, a w województwie stanisławowskim: gminy Czernelica i Siemakowce, wieś Horodnica w gminie Horodenka oraz wieś Rakowiec w gminie Niezwiska w powiecie horodelskim³⁴. Tuż przed wybuchem II wojny światowej ZUT w Jagielnicy był jedną z najlepiej urządzonych placówek PMT w Polsce³⁵. Zauważała to również ówczesna prasa rolnicza, która podkreślała, że zakład produkował dobrej jakości tytoń papierosowy³⁶.

Warto również wspomnieć, że ZUT w Jagielnicy był także ważną placówką kresową pracy społecznej i wychowania obywatelskiego. Na terenie zakładu istniały organizacje: Związek Strzelecki, koła Ligii Morskiej i Kolonialnej oraz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, straży pożarnej, Polskiego Czerwonego Krzyża. Prowadziły ożywioną działalność nie tylko wśród członków zakładu, ale także pośród okolicznej ludności. Organizowano drużyny, szkolenia, pogadanki, propagowano akcje na rzecz obronności państwa, starano się propagować polskość na tamtejszych kresach³⁷.

Szczególną aktywność w zakładzie przejawiał Oddział Związku Strzeleckiego (OZS) powstały z inicjatywy ówczesnego kierownika ZUT w Jagielnicy Feliksa Raczyńskiego, który też został jego pierwszym prezesem. Oddział utrzymywał się z miesięcznych

³² J. Czarnodola, *Laboratorium chemiczne ZUT w Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 106-108.

³³ W. Mackiewicz, *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 9.

³⁴ Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 lutego 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 lipca 1932 r. o uprawie tytoniu, Dz.U. 1938, nr 12, poz. 86.

³⁵ W. Mackiewicz, *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 12.

³⁶ *Przegląd piśmiennictwa. Sprawozdania i oceny*. „Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy”, „Gazeta Rolnicza” 1938, nr 52, s. 1479.

³⁷ H. Nowak, *ZUT w Jagielnicy jako kresowa placówka pracy społecznej i wychowania obywatelskiego*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 116.

składek członków oraz dochodów z okolicznościowych imprez. W umundurowanie do ćwiczeń każdy musiał się zaopatrzyć na własny koszt. Zorganizowano także orkiestrę dętą (a potem jeszcze smyczkową i jazzową) OZS, dla której instrumenty muzyczne zostały zakupione przez Komitet Pracy Oświatowej stworzony przez pracowników zakładu. Orkiestrę prowadził fermentator Arnold Samborski i już po kilku miesiącach od powstania dawała ona publiczne występy, które cieszyły się sporym powodzeniem. Powstał także chór składający się w 1938 r. z 32 osób.

OZS ZUT w Jagielnicy, przy wsparciu PMT, prężnie się rozwijał i z czasem stał się czołowym oddziałem strzeleckim w województwie. Prowadzono na szeroką skalę akcję narodowo-kulturalną, oświatową i sportową (w sekcji sportowej działały dwie drużyny piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego). Jagielnicki OZS inspirował przy tym okoliczne stowarzyszenia pokrewne, takie jak Strzelczyk czy Związek Podoficerów Rezerwy. Ta ostatnia organizacja administrowała kinem, które otwarto w Jagielnicy dzięki zakładowemu OZS³⁸.

Wśród pracowników zakładu szczególną estymą cieszyło się wojsko polskie. Nawiązano nawet bliską współpracę z Korpusem Ochrony Pogranicza z pobliskiego Czortkowa, dla którego zakupiono nawet ciężki karabin maszynowy z kompletnym wyposażeniem. Dla wojska kupiono też rowery. Dużą wagę przywiązywano do rozwoju polskich placówek handlowych. W 1934 r. na terenie zakładu utworzono spółdzielnię spożywców pracowników ZUT w Jagielnicy, która stała się inspiracją do rozwoju tego typu placówek w okolicy. Wspierano też Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich oraz polskie kresowe placówki rzemieślnicze i handlowe. Popierano akcję duchowieństwa katolickiego budowy kościołów i kaplic w sąsiednich miejscowościach oraz wspierano budowę domów ludowych i bibliotek. W świetlicy zakładowej urządzano różnego rodzaju przedstawienia z okazji różnych uroczystości, co służyło wzajemnej integracji pracowników i mieszkańców Jagielnicy i okolic oraz miało pozytywne przełożenie na całokształt życia społecznego tamtejszych kresów. Wszystkie inicjatywy obywatelskie cementowały lokalną społeczność i silniej wiązały ją z Polską³⁹.

Ważną funkcję społeczną w lokalnej społeczności Jagielnicy odgrywali instruktorzy uprawy tytoniu, którzy służyli radą i pomocą wszystkim uprawiającym tytoń. Trzeba zaznaczyć, że zakładowi jagielnickiemu podlegało ponad 7 tys. plantacji, na których zatrudnienie znajdowała znaczna liczba mieszkańców okolicznych wsi (ludność rolnicza okręgu jagielnickiego stanowiła około 85%, a liczba drobnych gospodarstw do 1 ha wynosiła około 33%). Dochód uzyskiwany z tytoniu był dla wielu rolników znacznym wsparciem domowego budżetu⁴⁰.

³⁸ J. Turkiewicz, *Związek Strzelecki przy ZUT w Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 129-133.

³⁹ H. Nowak, *ZUT w Jagielnicy...*, s. 116-119.

⁴⁰ Z. Mierzejewski, *Na dzień poświęcenia...*, s. 5-7.

Rysunek 2. Chaty w Jagielnicy (1929 r.)



Źródło: NAC, sygn. 1-U-1754.

Instruktorzy uprawy tytoniu nie ograniczali jednak swej pracy do spraw związanych tylko z tytoniem. Jako specjaliści od spraw rolniczych służyli fachowym doradztwem w wielu kwestiach związanych z uprawą ziemi, zakładali sady, winnice, organizowali kółka sadownicze, angażowali się w kółkach rolniczych i spółdzielniach, Kasach Stefczyka i domach ludowych. Byli też wielkimi propagatorami czytelnictwa literatury fachowej, zajmowali się kolportowaniem prasy rolniczej itp. Dlatego rola instruktorów uprawy tytoniu w podniesieniu kultury rolnej polskiej wsi kresowej była nie do przecenienia⁴¹. W czasie okupacji niemieckiej zakład tytoniowy w Jagielnicy nadal funkcjonował. Właściwy zamek był siedzibą kierownika Ludwika Semrata, który dawał pracę wielu ludziom, ratując ich od obozu czy śmierci. Fabryka była pilnowana przez liczną straż fabryczną złożoną ze Ślązaków, Niemców i Ukraińców. Pracujący tam w latach 1942–1944 Jan Hrymniak wspominał, że plantatorom płacono wówczas za tytoń bardzo mało gotówki, otrzymywali natomiast deputaty na papierosy i wódkę. Były przypadki, że plantatorzy otrzymywali nawet po 100 i więcej litrów wódki⁴². Oprócz tego na terenie zakładu urządzono sanatorium dla pilotów niemieckich, dla których zbudowano też basen. Podczas ewakuacji Niemcy zniszczyli częściowo zamek, spalili oddział fermentacyjny, magazyny i archiwum⁴³.

⁴¹ T. Masłoń, *Praca instruktora uprawy tytoniu w terenie*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu...*, s. 123.

⁴² J. Hrymniak, *Niezapomniane strony rodzinne. Ziemia czortowska. Cz. VII*, „Głosy Podolan” 2009, nr 93, s. 50.

⁴³ S. Różycka, *Podolskie gniazdo Lanckorońskich*, „Kurier Galicyjski” 2012, nr 9, s. 20.

(NIE)CHCIANY ZABYTEK – ZAMEK JAGIELNICKI DZIŚ

Po wojnie władze radzieckie odbudowały zakład i kontynuowano produkcję tytoniu. Z czasem jednak fabryka przestała przynosić zyski i stopniowo podupadała. Na początku XXI w., już w niepodległej Ukrainie, kompleks zamkowy został sprywatyzowany i wykupiony przez rosyjskiego biznesmena Aleksandra Potiomkina. Ten jednak szybko wystawił na sprzedaż całość składającą się z powierzchni wynoszącej 4,44 ha wraz z budynkami zajmującymi 14 216,3 m². Wówczas prokuratura w Tarnopolu oświadczyła, że należy uwzględnić art. 18 ukraińskiej ustawy o ochronie dziedzictwa kulturowego⁴⁴. Zainteresowanie wykazywali przedsiębiorcy z Kijowa, Lwowa i Łucka. Ostatecznie obiekt został sprzedany firmie „Atlas” z Czerniowiec za 950 tys. dolarów. Nowi właściciele postawili przed sobą ambitny cel stworzenia ośrodka turystyczno-wypoczynkowego z hotelem i restauracją, powiązanego z istniejącymi tam zabytkami architektury. Planowano też otwarcie niewielkiego muzeum. Całość projektu miała być zrealizowana w ciągu 5 lat, a zamek miał się stać najważniejszym punktem odniesienia dla turystów podróżujących po południowej części regionu tarnopolskiego⁴⁵.

Przypadek jagielnicki był swego rodzaju precedensem i wpisywał się w szeroką dyskusję na Ukrainie dotyczącą możliwości dzierżawy zabytków przez osoby prywatne, co wynikało z braku funduszy państwowych na ich utrzymanie. Stwarzało to szansę na ratunek wielu cennych zabytków, niszczących całymi latami bez żadnej ingerencji ze strony człowieka⁴⁶.

Pierwotnych planów nowych właścicieli nie udało się zrealizować. W latach 2007–2008 na terenie jagielnickiego kompleksu zamkowego prowadzono różnego rodzaju prace gospodarcze, demontowano rury i konstrukcje zasłaniające widok na zamek, czyszczono piwnice i podziemia zamku itp. Do prac tych właściciele zamku wynajmowali miejscową ludność. Z czasem prace ustały, a robotnicy zamienili się w ochraniarzy posiadłości, którzy rzadko i niechętnie wpuszczali pojedynczych gości na dziedziniec zamku⁴⁷. Zdaniem mieszkańców Jagielnicy i okolic nowi właściciele byli zainteresowani przede wszystkim poszukiwaniem ukrytych skarbów lanckorońskich, o których przez lata niosła wieść gminna⁴⁸.

Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, jak potoczą się losy jagielnickiego zamku. Przy braku funduszy państwowych na renowację i utrzymanie zabytków ich dzierżawa nie wydaje się pomysłem złym. Najlepiej byłoby dla dziedzictwa kulturowego, aby przejmujący takie obiekty cenili zabytki historyczne i dążyli do zachowania pa-

⁴⁴ Закон України. Про охорону культурної спадщини, Стаття 18. Здійснення прав власності на об'єкти культурної спадщини, що є пам'ятками, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/1805-14/page-2> [dostęp: 30.05.2018].

⁴⁵ Library, *Ягільницький замок...* [dostęp: 30.05.2018].

⁴⁶ D. Antoniuk, *Zabytki wydzierżawione*, „Kurier Galicyjski” 2015, nr 5, s. 28-29.

⁴⁷ Ibidem, s. 29.

⁴⁸ Д. Полухович, Тут же жинало дитинство Провідника, <https://zbruc.eu/node/41918> [dostęp: 9.06.2018].

mięci wieków minionych. W zamku jagielnickim zakłeta jest bowiem historia kilku krajów i wielu narodowości i warto, aby ta monumentalna budowla przypominała o tym następnym pokoleniom.

Bibliografia

Album inżynierów i techników w Polsce, t. 1, Cz. 3. Życiorysy, Lwów 1932.

Antoniuk D., Zabytki wydzierżawione, „Kurier Galicyjski” 2015, nr 5.

Bernatowicz T., *Na Kresach Multańskich. Kamieniec Podolski i zamki pogranicza polsko-tureckiego w świetle nieznanych planów*, [w:] *Studium Urbis. Księga dedykowana Teresie Zarębskiej od przyjaciół, kolegów i współpracowników*, Warszawa 2003.

Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa – Kraków 1996.

Czarnodola J., *Laboratorium chemiczne ZUT w Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Czołowski A., *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej*, Odbitka z „Teki Konserwatorskiej”, Lwów 1892.

Czołowski A., *Przeszłość historyczna województwa tarnopolskiego*, [s.l., s.n., 1926].

Czołowski A., *Zamki województwa tarnopolskiego*, [s.l., s.n., 1926].

Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r., t. 2, red. A. Mączak, Warszawa 1981.

Grabowski A., *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej polski. Diariusze, relacje, pamiętniki itp., służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych: tudzież Listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz Listy Jana Sobieskiego marszałka i hetmana wielkiego koronnego*, t. 2, Kraków 1845.

Hrymniak J., *Niezapomniane strony rodzinne. Ziemia czortowska*. Cz. VII, *Głosy Podolan* 2009, nr 93.

Przegląd piśmiennictwa. Sprawozdania i oceny. „Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy”, „Gazeta Rolnicza” 1938, nr 52.

Kołodziejczyk D., *Podole pod panowaniem tureckim. Ejalet Kamieniecki 1672–1699*, Warszawa 1994.

Kotarski H., *Lanckoroński Stanisław z Brzezia h. Zadora (zm. 1592)*, *Polski słownik biograficzny* 1971, t. XVI.

Kronika Marcina Bielskiego, t. II, księga 4–5, Sanok 1856.

Latopisiec albo Kroniczka Joachima Jerlicza, t. 1, Warszawa 1853.

Leśniak W., *Fermentacja tytoniu w ZUT we Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Library, Ягільницький замок, <http://irp.te.ua/yagil-ny-ts-ky-j-zamok/> [dostęp: 30.05.2018].

Mackiewicz W., *Zakład Uprawy Tytoniu PMT w Jagielnicy pod względem organizacyjnym*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Mackiewicz W., *Zamek w Jagielnicy – dawna twierdza obronna*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Masłoń T., *Praca instruktora uprawy tytoniu w terenie*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Mierzejewski Z., *Na dzień poświęcenia gmachów Zakładu Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Monopol tytoniowy na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w dawnych i obecnych czasach, „Tytoń” 1928, nr 3.

Narodowe Archiwum Cyfrowe: sygn. 1-U-1754; sygn. 1-U-1754.

Nowak H., *ZUT w Jagielnicy jako kresowa placówka pracy społecznej i wychowania obywatelskiego*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Полюхович Д., Тут теж минало дитинство Провідника, <https://zbruc.eu/node/41918> [dostęp: 9.06.2018].

Przyboś A., *Lanckoroński Stanisław z Brzezia na Lanckoronie h. Zadora (zm. 1657)*, *Polski słownik biograficzny* 1971, t. XVI.

Rąkowski G., *Przewodnik po Ukrainie Zachodniej*, cz. II, Pruszków 2006.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 lutego 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 lipca 1932 r. o uprawie tytoniu, Dz.U. 1938, nr 12, poz. 86.

Różycka S., *Podolskie gniazdo Lanckorońskich*, „Kurier Galicyjski” 2012, nr 9.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882.

Spieralski Z., *Iskrzycki Mikołaj h. Rogala (ok. 1480–1540)*, *Polski słownik biograficzny* 1963, t. X/2, z. 45.

Synowiec A., *Zakład Uprawy Tytoniu Polskiego Monopoli Tytoniowego w Krakowie-Czyżynach (Krakowska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego)*, Kraków 2016.

Ślifirski J., *Fermentacja tytoniu*, „Tytoń” 1950, nr 4-6.

Turkiewicz J., *Związek Strzelecki przy ZUT w Jagielnicy*, [w:] *Zakład Uprawy Tytoniu w Jagielnicy*, Warszawa 1938.

Tytoń. Uprawa, hodowla, fermentacja, Warszawa 1969.

Tytoń. Jego uprawa i wyrób, Warszawa 1919.

Закон України. Про охорону культурної спадщини, Стаття 18. Здійснення права власності на об'єкти культурної спадщини, що є пам'ятками, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/1805-14/page2> [dostęp: 30.052018].

Streszczenie: Artykuł przedstawia dzieje i znaczenie zamku w Jagielnicy (a właściwie we wsi Nagórzanka k. Jagielnicy), przede wszystkim w okresie, kiedy służył polskiemu przemysłowi tytoniowemu. Początki twierdzy obronnej zbudowanej na wzgórzu sięgają XVI w. W ciągu wieków zamek przechodził różne koleje losu. Po odrestaurowaniu w XVIII w. był główną rezydencją Lanckorońskich. W 1817 r. zamek przeszedł w ręce rządu austriackiego. Urządzono tam fabrykę oraz magazyn tytoniu i wyrobów tytoniowych. W czasie I wojny światowej kompleks zamkowy został zniszczony. Po wojnie został on przejęty przez Polski Monopol Tytoniowy. Po odbudowie dawnych budynków i wzniesieniu nowych stał się siedzibą Zakładu Uprawy Tytoniu PMT w Jagielnicy. Po II wojnie zakład tytoniowy działał nadal, już na terenie USRR. Na początku XXI w. został sprywatyzowany. Obecnie trwają prace nad stworzeniem z zamku centrum turystyczno-wypoczynkowego przy uwzględnieniu kwestii ochrony dziedzictwa kulturowego.

Słowa kluczowe: Jagielnica, zamek, przemysł tytoniowy, Zakład Uprawy Tytoniu, dziedzictwo kulturowe

Jagielnica castle – from a stronghold to an industrial plant

Summary: This paper presents the history and significance of Jagielnica Castle (more specifically, it is located in the village of Nagórzanka, near Jagielnica) mainly during the period when it served the Polish tobacco industry. The early days of the stronghold, which was built on a hill, date back to the 16th century. Throughout the centuries the fortunes of the castle changed. After restoration in the 18th century, it became the main residence of the Lanckoroński family. In 1817 the castle became a property of the Austrian government. A factory and a warehouse for tobacco and tobacco products were established there. During World War I the castle complex was destroyed. After war it was taken over by the Polish Tobacco Monopoly. After the old buildings were rebuilt and new ones were constructed, it became the seat of the Tobacco Cultivation Plant PTM in Jagielnica. After World War II the tobacco plant still operated, but it was in the Ukrainian Soviet Socialist Republic. In the early 21st century it was privatized. Today there are efforts to establish a tourist and leisure centre in the castle, taking into account the protection of cultural heritage.

Keywords: Jagielnica, castle, tobacco industry, Tobacco Cultivation Plant, cultural heritage